

# 'Tarapaty 2' - #zostanwdomu i zobacz zwiastun



„Tarapaty 2” to kontynuacja największego hitu polskiego kina rodzinnego XXI wieku. Tym bardziej warto poczekać na otwarcie kin jesienią, bo właśnie wtedy będzie premiera. Czekają szalone przygody, wakacyjny klimat, wybuchy, pościgi, opowieść o prawdziwej przyjaźni, a także... Poznań, w którym dzieje się spora część akcji filmu.

Kiedy z poznańskiego muzeum znika perła kolekcji - „Plaża w Pourville” pędzła Moneta, o kradzież zostaje fałszywie oskarżona ciotka Julki. To dzieci muszą odnaleźć obraz i odkryć tożsamość prawdziwego złodzieja. Zgrany duet rozpoczyna śledztwo, ale na horyzoncie pojawia się Felka, zwariowana 12-latką, a razem z nią kłopoty. Czy uda im się odzyskać arcydzieło impresjonizmu?



W „Tarapatach 2” zobaczymy znanych z poprzedniej części Jakuba Janotę-Bzowskiego, wcielającego się w rolę Olka oraz Joannę Szczepkowską, która zagra profesor Strzałkowską, ciotkę filmowej Julki. W roli Julki zobaczymy Polę Król, a Felkę zagra Mia Goti. W drugoplanowych rolach zobaczymy

Martę Malikowską, Tomasza Ziętka oraz Zbigniewa Zamachowskiego, a także znaną z doskonałych teatralnych kreacji Sandrę Korzeniak. Reżyserką i autorką scenariusza jest Marta Karwowska. Partnerem filmu jest [Miasto Poznań](#), a koproducentem [Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna](#).

Pierwsza część „Tarapatów” była prawdziwym hitem. Przyciągnęła do polskich kin ponad 320 000 widzów. W oczekiwaniu na „Tarapaty 2” możecie obejrzeć bezpiecznie w domach pierwszą część, dostępną w serwisach Netflix, Player, Ipla i VOD.

**Warto wiedzieć:** Obraz „Plaża w Pourville” istnieje naprawdę. Został namalowany przez Claude’a Moneta w 1882 roku. W zbiorach poznańskiego muzeum znajduje się od 1906 roku i jest jedynym dziełem tego artysty w polskich zbiorach. Jego historia obfituje w dramatyczne wydarzenia. Podczas II wojny światowej został wywieziony przez hitlerowców do Niemiec. Następnie został przejęty przez Armię Czerwoną, z którą trafił do leningradzkiego (dziś Sankt Petersburg) Ermitażu. Do Poznania powrócił w 1956 roku. W 2000 roku obraz padł łupem jednej z bardziej nonszalanckich kradzieży. Został odnaleziony dopiero po dziesięciu latach w... Olkuszu. Jak się okazało, motywem kradzieży nie była chęć zarobku, na wartym nawet kilka milionów dolarów dziele sztuki, ale wręcz chorobliwa fascynacja twórczością Moneta. Płótno przez dekadę leżało za szafą. Na szczęście obraz inspiruje nie tylko do tak desperackich działań. Przykładem jest film „Tarapaty 2”, ale także teledysk „[Na Plaży w Pourville](#)” poznańskiego raper donGURALesko. I na koniec najważniejsze. Po pieczołowitej restauracji oryginalną i jedyną „Plażę w Pourville” Moneta można podziwiać w [Muzeum Narodowym w Poznaniu](#).



Opracowanie: WM na podstawie materiałów organizatorów

fot. Łukasz Bąk, Hubert Komerski